

Czy wyższe ceny żywności wpłyną na zjawisko jej marnowania?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 30, czerwiec 2022 10:06

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 1232

Obecne czasy to przełom w zmianie zachowań zakupowych Polaków. Pandemia COVID-19 przyczyniła się do wzrostu atrakcyjności e-handlu, a obecnie wojna w Ukrainie i szybko rosnąca inflacja oraz narastająca niepewność co do przyszłych zdarzeń gospodarczych wpływają na zmianę struktury wydatków Polaków na żywność. Ponad 40 proc. konsumentów deklaruje, że będzie kupować tańsze artykuły spożywcze.

Z badań wynika, że 76 proc. konsumentów obawia się dalszych podwyżek cen żywności. W efekcie głównym kryterium wyboru produktów spożywczych dla 41 proc. Polaków jest obecnie niska cena. Tymczasem jeszcze w październiku 2021 r. po najtańsze produkty sięgał co trzeci konsument. W związku ze spadkiem nastrojów konsumenckich, nabywcy coraz rzadziej sięgają po polską i lokalną żywność. Obecnie 30 proc. Polaków kieruje się przy wyborze żywności kryterium kraju pochodzenia produktów, a co piąty konsument zwraca uwagę na ich lokalne pochodzenie. Jest to spadek o 13 pkt. proc. w porównaniu z październikiem 2021 r., kiedy „lokalność produktu” była najważniejszym czynnikiem podczas zakupów. Są to zachowania niepokojące, świadczące o udzielaniu mniejszego wsparcia rodzimemu biznesowi.

Na tle pandemii oraz wojny u naszych wschodnich sąsiadów coraz bardziej tracą na popularności także trendy ekologiczne. Obecnie maleje popularność produktów bezpiecznych dla zdrowia, ekologicznych czy organicznych, podczas gdy w ostatnich latach Polacy coraz bardziej dbali o zdrową i zbilansowaną dietę, a trendy eko wyraźnie zyskiwały na popularności. Wraz z pogorszeniem sytuacji ekonomicznej w ostatnich 5 miesiącach takie kryteria, jak eko i bio straciły na popularności aż o 12 pkt. proc..

Zmiany zauważalne są również w kategorii dań gotowych. W 2020 r. kategoria ta wzrosła tylko o 6 proc. r/r, gdyż zamknięci w domach ludzie byli przymuszeni do gotowania. W 2021 r. sprzedaż wzrosła o 12 proc. r/r, a w ostatnich 12 miesiącach (zakończonych w kwietniu 2022 r.) osiągnęła już 32,2 proc. w sklepach małaformatowych, które są głównym miejscem zakupu tych produktów. Do czasu pandemii COVID-19 największe zainteresowanie w kategorii dań gotowych budziła półka premium, w tym luksusowe sushi, które wprowadzały nawet dyskonty. Obecnie sprzedaż dań gotowych rośnie częściowo kosztem drobnej gastronomii, gdyż klienci sięgają po tańsze dania ekonomiczne dostępne w sklepach.

Pogorszenie nastrojów konsumentów, wynikające z wysokich cen żywności, rosnących stóp procentowych, a także niepewności co do przyszłych zdarzeń gospodarczych, wywiera – jak pokazują nowe trendy w zakupach żywności – silną presję na dochód rozporządzalny polskich gospodarstw domowych. Sytuację tę warto wykorzystać dla podjęcia działań zmierzających do ograniczenia marnotrawstwa żywności oraz jego negatywnych skutków społecznych, środowiskowych i gospodarczych.

Jak czytamy, rocznie marnowanych jest w naszym kraju niemal 4,8 mln ton żywności, a najwięcej, bo aż 60 proc. jedzenia trafia do śmieci prosto z naszych domów. Następne w kolejności pod tym względem są: przetwórstwo i produkcja rolnicza (po ok. 15,5 proc.) oraz sklepy odpowiadające za 6,9 proc. marnowanej żywności. To oznacza, że poza regulacjami prawnymi, konieczne są edukacja i kampanie społeczne na temat racjonalnego planowania zakupów czy zasad właściwego przechowywania żywności. Z badań wynika bowiem, że najczęstszymi powodami wyrzucania produktów spożywczych i komponentów żywności w gospodarstwach domowych są: zepsucie żywności (65,2 proc.), przeoczenie daty ważności (42,0 proc.), przygotowanie zbyt dużej ilości jedzenia (26,5 proc.), zakup zbyt dużej ilości żywności (22,2 proc.) oraz nieprzemysłane zakupy (19,7 proc.).

Czy wyższe ceny żywności wpłyną na zjawisko jej marnowania?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 30, czerwiec 2022 10:06

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 1232

Źródło: PIE